

Sygn. akt I ACa 432/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Jefimko

Sędziowie: SA Beata Kozłowska

SO (del.) Dagmara Olczak-Dąbrowska (spr.)

Protokolant: Karolina Długosz-Żółtowska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko Skarbowi Państwa - (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 stycznia 2016 r., sygn. akt I C 144/15

1. oddala apelację;

2. zasądza od M. K. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Beata Kozłowska Edyta Jefimko Dagmara Olczak – Dąbrowska

Sygn. akt I Aca 432/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 10 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo M. K. o nakazanie Skarbowi Państwa –Komendantowi (...), aby w terminie 7 dni od uprawomocnienia się orzeczenia umieścił na stronie internetowej Komendy (...) w W. oraz skierował w formie pisemnej do Komendanta (...) oraz wszystkich Komendantów (...) na terenie całego kraju oświadczenie, że nie jest prawdą rozpowszechniana dotychczas informacja, że pistolety W. model (...) oraz W. model (...) wprowadzane do obrotu przez firmę (...) jako broń alarmowa kal. 6 mm- są bronią gazową o kalibrze 9 mm, na której posiadanie zgodnie z przepisami ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, jest wymagane pozwolenie.

Na skutek apelacji powoda wyrokiem z 7 listopada 2014 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił to orzeczenie i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach

postępowania apelacyjnego. We wskazaniach co do dalszego postępowania polecił przeprowadzenie postępowania dowodowego co do faktu, czy na posiadanie broni typu (...) i (...) znajdującej się w ofercie przedsiębiorstwa powoda wymagane jest pozwolenie na broń. Wskazał, że w przypadku wypowiedzi opisowej o charakterze zniesławiającym, wykazanie prawdziwości rozpowszechnionej informacji doprowadzi do obalenia domniemania bezprawności naruszenia dobra osobistego, o ile sprawca tego naruszenia działał w obronie uzasadnionego interesu.

Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 27 stycznia 2016 roku oddalił powództwo. Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna.

M. K. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), w ramach której sprzedaje broń i amunicję na podstawie koncesji na obrót bronią i amunicją, w tym bojową, gazową, alarmową, miotaczami gazu, urządzeniami wykorzystującymi amunicję ślepą. Zamierzając wprowadzić do obrotu nowy rodzaj broni -pistolety alarmowe W. model(...) i (...), w 2011 roku powód uzyskał pisemną informację z(...), że na broń alarmową o średnicy przewodu lufy 6 mm nie jest wymagane pozwolenie. Zlecił też ekspertyzę tych pistoletów (...) pod kątem ich sklasyfikowania zgodnie z ustawą o broni i amunicji. Z opinii wynikało, że sprzedaż i posiadanie obu modeli pistoletów typu W. nie wymaga pozwolenia. Następnie w ofercie przedsiębiorstwa (...) pojawiły się pistolety hukowe (...) i (...), których producent zapewnił, że ich nabycie nie wymaga zezwolenia na posiadanie broni zgodnie z polskim prawem. 24 września 2012 roku M. K. złożył w Komendzie(...)w K. informację o rozpoczęciu sprzedaży pistoletów W.. Na początku października 2012 roku (...) przedstawiło Komendzie (...) oraz Ministerstwu Spraw Wewnętrznych opinie, że modele pistoletów (...) i (...) mogą służyć do odstrzeliwania naboju gazowych kaliber 9 mm i w związku z tym stosuje się do nich przepisy nakładające obowiązek uzyskania pozwolenia na broń. W opinii sporządzonej 6 grudnia 2012 roku(...) przyjęło, że pistolet (...) jest pistoletem gazowym o średnicy przewodu lufy wielkości 7 mm.

W branży strzeleckiej istnieją rozbieżności w kwestii rozumienia pojęcia „kaliber” w przypadku broni alarmowej, co związane jest z brakiem precyzyjnych definicji ustawowych i Polskich Norm. Pismem z 14 stycznia 2013 roku pełnomocnik M. K. wezwał Ministra Spraw Wewnętrznych do podjęcia działań mających usunąć stan niepewności dotyczącego dystrybucji i posiadania pewnych modeli broni, w tym (...) i (...). W odpowiedzi wskazano, że trwa analiza potrzeby wprowadzenia zmian legislacyjnych.

W piśmie z 12 lutego 2013 roku adresowanym do Komendanta (...) pełnomocnik M. K. wyraził sprzeciw wobec kwalifikowania modeli (...) i (...) jako wymagających pozwolenia, jak i wobec rozpowszechniania informacji o karalności ich sprzedaży osobom takiego pozwolenia nie posiadającym. W odpowiedzi pełnomocnik powoda został poinformowany, że jego stanowisko jest bezpodstawne.

W piśmie z 15 marca 2013 roku skierowanym do Komendy (...), Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zakomunikowało o przyjęciu stanowiska, że posiadanie pistoletów (...) i (...) wymaga pozwolenia. Pismem z 22 marca 2013 roku Komenda (...) poleciła Komendantom (...) i Komendantowi (...)dolożyć wszelkiej staranności podczas wykonywania czynności kontrolnych w przedmiocie obrotu i posiadania broni palnej, podtrzymując stanowisko, iż pistolety (...) i (...) stanowią broń gazową o kalibrze 9 mm, których posiadanie wymaga pozwolenia, jednocześnie prosząc o zamieszczenie w siedzibach i na stronach internetowych informacji dotyczących zakwalifikowania oraz zasad posiadania wymienionych rodzajów broni, co też zostało wykonane.

M. K. otrzymał od kontrahentów informacje o spadku sprzedaży wskazanych modeli broni po ukazaniu się komunikatów na stronach internetowych komend Policji. Z informacji tych wynika, iż gwałtowny spadek sprzedaży nastąpił na przełomie roku 2012 i 2013, a ponowny lekki spadek w marcu 2013 roku. Komenda (...) w odpowiedzi na pytania sprzedawców o klasyfikację i zasady obrotu pistoletami (...) i(...) udzielała pouczenia, że stanowią one broń gazową wymagającą pozwolenia. Część sprzedawców zaopatrujących się w towar u M. K. przekazała mu, że zrezygnowała z dalszej dystrybucji pistoletów W. pomimo zainteresowania klientów.

Na podstawie opinii biegłego ad hoc płk dr inż. M. Z. z (...) im. (...) w W. Sąd Okręgowy ustalił, że z uwagi na możliwość użycia dwóch rodzajów amunicji alarmowej i gazowej, pistolety (...) i (...) spełniają cechy broni gazowej. Pistolety te są przenośną bronią lufową przystosowaną do miotania substancji w wyniku działania ładunku miotającego, gdyż

umożliwiają użycie amunicji 9 mm (...), która ma dwie odmiany: alarmową i gazową. Naboje mają identyczne gabaryty i można je stosować wymiennie. Badana broń nie ma technicznych zabezpieczeń przed używaniem amunicji gazowej, jest w stanie odstrzeliwać oba typy amunicji.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że z uwagi na możliwość użycia dwóch rodzajów amunicji alarmowej i gazowej, na posiadanie pistoletów (...) i (...) wymagane jest pozwolenie zgodnie z art. 9 ustawy z dnia 21 maja 1999 roku o broni i amunicji (Dz. U. 2012, poz. 576, dalej jako ustawa o broni i amunicji). W konsekwencji przyjął, że nie zachodzą przesłanki wymienione w art. 24 § 1 k.c. uzasadniające udzielenie powodowi ochrony prawnej. Komendant (...), wysyłając do Komendanta (...) i Komendantów(...) pismo z 22 marca 2013 roku kierował się głównie względami ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego, nie zaś chęcią naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda. Działaniu pozwanego nie można przypisać bezprawności i należy uznać je za podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego mimo, że z przepisów ustawy z dnia 22 czerwca 2001 roku o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz. U. 2012, poz.1017) nie wynika, aby Komendant (...) miał uprawnienia kontrolne w stosunku do podmiotów prowadzących koncesjonowaną działalność w zakresie obrotu bronią palną. Sąd Okręgowy uznał, że pozwany wykazał prawdziwość rozpowszechnionej informacji, co doprowadziło do obalenia domniemania bezprawności naruszenia dobra osobistego, ponieważ działanie Komendanta (...) zostało podjęte w obronie uzasadnionego interesu społecznego.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. polegające na niewskazaniu, wbrew wytycznym Sądu Apelacyjnego w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z 7 listopada 2014 roku, normy prawnej upoważniającej pozwanego do podjęcia czynności nadzorczych lub kontrolnych w stosunku do powoda jako podmiotu prowadzącego koncesjonowaną działalność gospodarczą w zakresie obrotu bronią i amunicją. Zarzucając naruszenie art. 233 k.p.c., skarżący wskazał na błędne ustalenia Sądu pierwszej instancji w przedmiocie definicji broni gazowej i alarmowej. Błąd w ustaleniach faktycznych powiązał z bezpodstawnym przyjęciem, że do nabycia broni alarmowej W. model(...) i W. model (...) konieczne jest posiadanie pozwolenia na broń, a działanie pozwanego nie było bezprawne, ponieważ kierował się ważnym interesem społecznym dyktowanym względami ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. W odniesieniu do prawa materialnego zarzucił natomiast naruszenie art. 23 i art. 24 k.c. poprzez uznanie, iż zachowanie pozwanego nie jest bezprawne i nie narusza jego dóbr osobistych. W konkluzji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i ich ocenę prawną przedstawioną w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., który skarżący wiąże z błędnymi ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji w przedmiocie definicji broni gazowej i alarmowej oraz przyjęciem, że do nabycia broni alarmowej W. model(...) i W. model (...) konieczne jest posiadanie pozwolenia, w istocie odnosi się do wadliwego stosowania prawa materialnego. Apelujący kwestionuje przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocenę prawną, według której posiadanie wskazanych modeli broni alarmowej wymaga uzyskania pozwolenia. Powołuje się na postanowienia sądów w sprawach karnych, które kwalifikowały pistolety (...) i (...) jako broń, której posiadanie nie wymaga uzyskania stosownego pozwolenia. Należy jednak podkreślić, że jedynie prawomocny wyrok skazujący ma wiążące znaczenie dla sprawy cywilnej w zakresie wynikającym z art. 11 k.p.c. Takiego waloru nie mają natomiast postanowienia o umorzeniu postępowania karnego, na które powołuje się powód. Po drugie, prezentowane w nich oceny prawne dotyczące kwalifikacji pistoletów(...) i (...) w aspekcie konieczności uzyskania pozwolenia na broń wynikają z zasad prawa i postępowania karnego, w którym niedające się usunąć wątpliwości rozstrzygane są na korzyść oskarżonego (in dubio pro reo). Taka reguła nie może jednak zostać zastosowana na gruncie wykładni przepisów ustawy o broni i amunicji w rozpoznawanej sprawie, w której jako przesłankę rozstrzygnięcia należy ocenić, czy nabycie broni oferowanej przez powoda wymaga uzyskania pozwolenia.

Ogólną zasadę dotyczącą posiadania broni określa art. 2 ustawy o broni i amunicji, który stanowi, iż poza przypadkami określonymi w ustawie nabywanie, posiadanie oraz zbywanie broni i amunicji jest zabronione. Z kolei przepis art. 9 ust. 1 wymienionej ustawy nakłada na wszystkich posiadaczy (faktycznych i potencjalnych) broni palnej i amunicji obowiązek uzyskania wymaganego pozwolenia, które przybiera formę decyzji administracyjnej (art. 12 ustawy o broni i amunicji). Wyjątek stanowią przypadki wymienione w art. 11. Według art. 11 pkt 11 ustawy o broni i amunicji pozwolenia na broń nie wymaga się w przypadku posiadania broni palnej alarmowej o kalibrze do 6 mm. Według definicji legalnej bronią palną alarmową jest urządzenie wielokrotnego użycia, które w wyniku działania sprężonych gazów, powstających na skutek spalania materiału miotającego, wywołuje efekt akustyczny, a wystrzelona z lufy lub elementu ją zastępującego substancja razi cel na odległość nie większą niż 1 metr (art. 7 pkt 3 ustawy o broni i amunicji). Ustawa nie definiuje natomiast pojęcia broni gazowej. Z przytoczonych przepisów wynika, że zasadą jest obowiązek uzyskania pozwolenia na posiadanie broni palnej, a odstępstwa od tej reguły wymieniono enumeratywnie w art. 11 ustawy o broni i amunicji. W ocenie Sądu Apelacyjnego nie mogą one być poddane wykładni rozszerzającej. Z tego względu trafnie Sąd pierwszej instancji przyjął, że w sytuacji, w której broń alarmowa o kalibrze do 6 mm spełnia zarazem cechy innego rodzaju broni, np. broni gazowej, której posiadanie wymaga pozwolenia, to nie jest to broń alarmowa w rozumieniu ustawy o broni i amunicji, której posiadanie nie wymaga pozwolenia.

Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez powoda argument, że nabycie amunicji gazowej wymaga okazania pozwolenia na posiadanie broni gazowej. Celem reglamentacji dostępu do broni jest stworzenie możliwości sprawowania przez właściwy organ nadzoru nad prawidłowością jej używania i przechowywania (por. wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z 16 października 2007 roku, VI SA/Wa/1502/07, Legalis). Posiadanie broni bez wymaganego pozwolenia uniemożliwia sprawowanie takiego nadzoru i stanowi zagrożenie dla porządku publicznego. Na beneficjenta pozwolenia na posiadanie broni ustawa o broni i amunicji nakłada szereg obowiązków w tym m.in. w zakresie rejestracji nabytej broni (art. 13 ust. 1), właściwego zabezpieczenia broni przed dostępem osób nieuprawnionych (art. 32 ust. 1), zawiadamiania o zmianie miejsca pobytu stałego i o utracie broni (art. 25 i 26). Nie do przyjęcia jest sytuacja, w której obowiązki te nie będą dotyczyły posiadacza pistoletu alarmowego, który de facto posiada właściwości broni gazowej.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 386 § 6 k.p.c. We wskazaniach co do dalszego postępowania i wiążącej Sąd pierwszej instancji ocenie prawnej, Sąd Apelacyjny w wyroku z 7 listopada 2014 roku wyjaśnił, że wyłączenie bezprawności na gruncie art. 24 § 1 k.c. ma miejsce tylko wtedy, gdy istnieje norma prawna zezwalająca na określone działanie stanowiące naruszenie cudzego dobra osobistego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 22 listopada 1966 r., I CR 404/66 niepubl. oraz w wyroku z 23 lipca 1997 r., II CKN 285/97, Legalis 76792). Wskazał jednak również, że w przypadku wypowiedzi opisowej o charakterze zniesławiającym, wykazanie prawdziwości rozpowszechnionej informacji doprowadzi do obalenia domniemania bezprawności naruszenia dobra osobistego, o ile sprawca tego naruszenia działał w obronie uzasadnionego interesu społecznego. Sąd Okręgowy ustalił, że komunikat pozwanego z 22 marca 2013 roku skierowany do (...) na terenie całego kraju o potrzebie uzyskania pozwolenia na nabycie pistoletów (...) i (...) był prawdziwy, a pozwany działał w celu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego. Uzupełniając rozważania Sądu pierwszej instancji, należy zwrócić uwagę, że do podstawowych zadań Policji należy m.in. inicjowanie i organizowanie działań mających na celu zapobieganie popełnianiu przestępstw i wykroczeń oraz zjawiskom kryminogennym i współdziałanie w tym zakresie z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi (art. 1 ust. 2 pkt 3 ustawy z 6 kwietnia 1990 roku o Policji, Dz.U. 2016, poz. 1782). W orzecznictwie przyjmuje się, że rzetelne informowanie konsumentów o właściwościach towarów znajdujących się na rynku realizuje interes społeczny, a przez to nie jest bezprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 sierpnia 1987 roku, II CR 199/87, Legalis). Pogląd ten, który Sąd Apelacyjny podziela, można odnieść do realiów rozpoznawanej sprawy. Poinformowanie przez pozwanego potencjalnych nabywców broni, że konieczne jest uzyskanie pozwolenia na jej posiadanie było działaniem podjętym w obronie uzasadnionego interesu społecznego, a przede wszystkim w celach prewencyjnych związanych z zapobieganiem przestępczości. W konkluzji tych rozważań należy uznać, że Sąd Okręgowy prawidłowo zastosował prawo materialne, a podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 23 k.c. i 24 k.c. okazały się nieusprawiedliwione.

Z tych przyczyn apelację należało oddalić jako bezzasadną (art. 385 k.p.c.), orzekając o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 98 § 1 § 3 k.p.c. w zw. z § 8 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym do 26 października 2016 roku (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800).

SSO (del.) Dagmara Olczak-Dąbrowska SSA Edyta Jefimko SSA Beata Kozłowska